

MARIUSZ PISARSKI

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie

## Kropka nad „e”. Porządkowanie literatury cyfrowej

Winiecka Elżbieta (2020), *Poszerzanie pola literackiego. Studia o literackości w internecie*, Universitas, Kraków.

Kilka lat temu, u szczytu popularności dokonań cyberpoetyckiego kolektywu Rozdzielczość Chleba, trzech poetów z roczników Pokolenia '76 i bruLionu zaproszonych zostało do wyjątkowego eksperymentu: twórczych konsultacji z trójką autorów poezji cyfrowej i stworzenia z ich pomocą własnego elektronicznego wiersza. Tylko jeden ze starszych autorów przyjął wyzwanie. Eksperyment nie wypalił<sup>1</sup>. Klęskę tę tłumaczyć można na dwa sposoby. Wyjaśnienie narzucające się samowolnie każe widzieć przyczyny w dystansie międzypokoleniowym, różnicy priorytetów artystycznych i zjawisku bardziej ogólnym – przepaści między cyfrowym i analogowym obiegiem literackim w Polsce. Istnieje jednak wyjaśnienie drugie. Otóż jeśli przyjmiemy, że komunikacja międzyludzka jest dziś tak przesiąknięta cyfrowością, że niemal każda wypowiedź w jej obrębie nosi znamiona literackości, to tworzenie e-literatury jako autonomicznej strefy w obrębie internetowej świadomości (i podświadomości) jest zbędnym i tautologicznym ćwiczeniem. Innymi słowy, „jeśli chcesz przeczytać e-literaturę, sięgnij

1 Inicjatywa wyszła ze strony dr Bogumiły Suwary z Instytutu Literatury Powszechnej Słowackiej Akademii Nauk w Bratysławie.

po mój drukowany tomik oraz wpisy na Fejsbuku” – powiedzieć może każdy współczesny poeta, zarówno z pokolenia „cyfrowych tubylców”, jak i z pokolenia ’76. Za odmową udziału w eksperymencie stać może zatem świadomość przemian, jakim poddane zostają dotychczasowe kategorie dzieła, autorstwa, literatury i literackości.

Te dwa założenia: o utrzymującym się rozziwie między literaturą tradycyjną a literaturą elektroniczną oraz o możliwości przenicowania rzeczywistości przez cyberprzestrzeń na tyle radykalnego, że podział, o którym mowa, przestaje mieć rację bytu, są punktem wyjścia dla książki Elżbiety Winieckiej *Poszerzanie pola literackości. Studia o literackości w internecie*. Celem wydanej przez krakowskie wydawnictwo Universitas monografii jest odpowiedź na pytanie, jakim zmianom w dobie „kultury 3.0” podlega pole literackie i kategoria literackości. Wnioski z rozciągniętej na 10 autonomicznych rozdziałów refleksji, wspartej przykładami z polskiej (i światowej) literatury elektronicznej oraz towarzyszącej jej krytyki, konsekwentnie wskazują na to, że cyfrowa rewolucja nie stanowi dla literatury zagrożenia, lecz otwiera przed nią nowe perspektywy rozwoju. Przyczyny tej optymistycznej diagnozy autorka upatruje już w samej pozycji, jakiej świat cyfrowy niejako udziela literaturze, gdzie jej autonomia ustępuje miejsca interferencji z polem mediów, polem sztuki, nauki i technologii. Podłączone do wszechogarniającej sieci przekazów digitalnych piśmiennictwo ma dzięki temu szansę wyjścia zarówno z pola tradycji, jak i z niszy awangardowych eksperymentów w stronę czynnego zaangażowania społecznego. Wiara w taki właśnie potencjał poszerzonej, cyfrowej literackości wynika z lektury dzieł i obserwacji zjawisk, które do tej pory nie zawsze były ze sobą zestawiane (np. cyfrowa literackość a nowe formy feminizmu i politycznego aktywizmu). W połączeniu z konsekwentnym wyszczególnieniem dobrodziejstw płynących z postulowanego zasypywania podziałów między tradycyjnymi narzędziami badania literatury a kompetencjami informatycznymi, między tradycyjnym krytykiem a internetową społecznością, między praktyką czysto literacką a działaniem artystycznym metodologiczne założenia *Poszerzania pola literackiego...* czynią zeń pozycję ważną dla dalszych badań nad literaturą XXI wieku.

Elżbieta Winiecka, literaturoznawczyni i profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza pełni funkcję kierowniczkę Laboratorium Eksperymentalnych Mediów imienia Stanisława Lema, prowadzącego między innymi otwarte, cykliczne spotkania z naukowcami z całej Polski pod hasłem „Humaniści i nowe technologie” oraz warsztaty literatury cyfrowej. Droga autorki do zagadnień cyfrowości wiedzie od badań nad lingwistyczną poezją Mirona Białoszewskiego i Tymoteusza Karpowicza. To doświadczenie wprowadza cenną optykę. Przedmiot badań zakotwiczony jest w neoawangardowej tradycji literackiej,

natomiast wnioski płynące ze zderzenia znajomości tej tradycji z praktyką literatury elektronicznej prowadzą autorkę do postulatu poszerzania kompetencji literaturoznawcy o kompetencje informatyczne. Adresatem tych apeli są dwie wyraźnie zarysowane grupy: badacze i krytycy literatury współczesnej oraz studenci filologii polskiej. W obu grupach autorka zauważa niechęć do cyfrowych form literackości i przywiązywanie do komfortu obcowania z tradycyjną książką. Jako że Winiecka związana jest z oboma typami adresata, z łatwością zestrzaja swój głos z ich potrzebami, co daje książce spore szanse na przełamanie niechęci i zatarcie barier.

W pierwszych dwóch rozdziałach, *Literackość w sieci – literackość sieci* oraz *Czytanie jako działanie – działanie jako zdarzenie*, autorka zakreśla ramy dyskusji dwoma stanowiskami. Pierwsze, zaczerpnięte z książki *Literackość* i z artykułu *W stronę genologii multimedialnej* Edwarda Balcerzana, proponuje ująć źródło literackości w językowej transgresji, przy czym polem tych transgresji jest poszerzający się zbiór coraz to nowych mediów znoszących „monomedialne granice piśmiennictwa”. Jednak autorce, a możemy ją bez ryzyka przypisać do poznańskiej szkoły Balcerzana, taka rama metodologiczna, choć w wielu przypadkach użyteczna, nie wystarcza. I słusznie. W 1998 roku, kiedy Balcerzan otwierał swoją strukturalistyczną genologię na media cyfrowe, internet mógł wydawać się rodzajem rozwiniętej o narzędzia komunikacyjne formuły multimedialnego CD-romu. Aspekt interakcji i zamiany czytelnika w konstruktora narracyjnego dyskursu wciąż był rodzajem nieszkodliwego, zabawnego naddatku<sup>2</sup>.

Dlatego autorka proponuje stanowisko drugie, podchodzące do zagadnienia literackości z radykalnie innej strony. Internet nie jest tu kolejnym medium, które ustawia się w kolejce po literacką sakralizację, lecz żywiołem na wskroś przenikającym naszą percepcję, sposoby myślenia, a nawet styl życia na poziomie zarówno świadomym, jak i nieświadomym. Teza ta pochodzi z książki *The Internet Unconscious. On the Subject of Electronic Literature* Sandiego Baldwina<sup>3</sup>. Założenie Baldwina jest proste: każdy nasz ruch w internecie odciska w nim cyfrowe ślady. Pisząc na ekranie, piszemy siebie, a jednocześnie system pisze nas i w naszym imieniu. Jednak wnioski

2 „Najbardziej podobało mi się słowo «kliknąć»” – tymi słowami profesor Balcerzan żartobliwie otworzył dyskusję po moim wystąpieniu na temat kłacza i hipertekstu na wyjazdowym seminarium Zakładu Teorii i Historii Literatury xx wieku w Kołobrzegu. Wszyscy szczerze wybuchnęliśmy śmiechem.

3 Publikacja ta zdobyła nagrodę Katherine N. Hayles za najlepszą pracę badawczą 2014 roku z dziedziny literatury elektronicznej.

przedstawione w ujęciu fenomenologiczno-psychoanalitycznym są wręcz radykalne: literatura elektroniczna, jako zbędna próba restytucji dawnych paradygmatów literackości, nie istnieje. Znamiona literackości posiada za to każdy ślad, jaki zostawiamy w internecie. Pisanie w sieci, według Baldwina, przynosi rodzaj zastępczego zaspakajania pragnień, krózych najpierw przez to samo medium zostaliśmy pozbawieni. Choć stanowisko Baldwina może być zbyt bezkompromisowe – przekonująco poddał je krytyce Tomasz Mizerkiewicz (2009) – daje ono Winickiej poręczne narzędzie do poszerzania pola litreackości tam, gdzie skrojona na lata genologia multimedialna Balcerzana nie zdołała sięgnąć. Dzięki temu kolejnym rozdziałom o awangardowości elektronicznej literatury czy o cyfrowych adaptacjach, które zręcznie podsumowują poruszane już obszary, towarzyszyć mogą oryginalne i poszerzające ujęcia, takie jak zestawienie cyberpoetyckich utworów oraz poetyckich działań na żywo Puldziana-Płucienniczaka z działalnością aktywistki-perfomerki Siksy w rozdziale *Między poetyką a polityką*, osobny rozdział poświęcony współczesnej poezji feministycznej (*Poetki i cyfrowa rewolucja*) czy obszernie omówienie transmodalnej twórczości Anety Kamińskiej, do tej pory analizowanej w sposób wybiórczy (*Poetyckie remediacje Anety Kamińskiej*). W rozdziałach *Pragnienie cyberawangardy* i *Twórca w dobie internetu* Winiecka przystępnie i z wirtuozerią podsumowuje przechodzące do historii działania i spory literackie w polu polskiej literatury cyfrowej, takie jak manifest poezji neolingistycznej, manifest Liberatury, manifest grupy Perfokarta, publiczne wystąpienia poetów Rozdzielczości Chleba czy poetycką debatę Zenona Fajfera z Leszkiem Onakiem. Wnioski są klarowne i narzucają się same, czytelnik wyciąga je, zanim usłyszy werdykt od autorki: Fajfer zanurzony jest w dawnej, modernistycznej idei autorstwa; e-liberatura to oksymoron; Bromboszcz jest przedłużeniem neoawangardy; Onak ma prawo remiksować Schulza, a najlepszy polski generator poetycki to booms! Płucienniczaka.

Wreszcie, w rozdziałach podsumowujących autorka przechodzi do poszerzonej definicji literatury i literackości. Z tą pierwszą jest jednak kłopot, gdyż nikt nie dąży już do określenia jej tożsamości:

Na tym właśnie polega owa niezwykle ważna, paradygmatyczna zmiana kulturowa, którą refleksja jedynie potwierdza, a nie konstruuje (kulturowa realność poprzedza bowiem jej opis), że – i dzieje się to za sprawą technologii cyfrowych – rozmywa się i zaciera tożsamość sztuk. Dlatego w odniesieniu do nowych, digitalnych zjawisk bardziej niż kategoria literatury sprawdza się kategoria literackości, której obecność w różnych obszarach sztuki jest niekwestionowana (Winiecka 2020: 335).

Jak słusznie konstataje autorka, literaturoznawca, który pogodzi się z tą zmianą, będzie miał jeszcze więcej pracy niż dawniej, gdyż jego zadaniem będzie śledzenie przygód literackości w nowej technokulturowej rzeczywistości. Aspiracją książki, adresowanej do tych, którzy nie chcą się z taką zmianą pogodzić, jest zasypywanie – zdaniem autorki – pogłębiającego się w miarę rozwoju e-literatury podziału między badaczami analogowymi i cyfrowymi.

Oryginalne interpretacje przeczytanych lektur, gruntowna obserwacja współczesnego życia literackiego w sieci i poza nią, łączenie tradycyjnych i radykalnych spojrzeń na literackość, konkwentne i przekonujące apele o zbliżenie się humanistów do informatyki czy całościowy przegląd stanu badań nad literaturą elektroniczną w Polsce – to niektóre z atutów publikacji, które stawiają ją w czołówce wydanych u nas w ostatnich dwóch latach monografii o literaturze cyfrowej (autorstwa Ewy Szczęsnej, Urszuli Pawlickiej, Bogusławy Bodzioch-Bryły i Piotra Mareckiego<sup>4</sup>). W wielu miejscach zaobserwować też można, z jednej strony, przyjazne nastawienie do przedmiotu badań, a z drugiej – empatię wobec czytelnika, którego literatura elektroniczna wytrąca z wielu odbiorczych nawyków. Autorka potrafi się na chwilę zatrzymać i zwrócić do czytelnika: „Brzmi to katastroficznie i upiornie. A może jednak fascynująco i tajemniczo?” (Winiecka 2020: 47). Gdzie indziej, gdy na przykładzie reakcji czytelników portalu [lubimyczytac.pl](http://lubimyczytac.pl) demonstrowane jest rozminięcie się oczekiwań internautów z tradycyjnymi powinnościami krytyki literackiej, autorka doda: „nieodwracalność opisywanych zjawisk jest przesądzona” (Winiecka 2020: 296). Efektem takich zabiegów jest wspomniana już przystępność. Widać też, że Winiecka dobrze się czuje w żywiole porządkowania. Jako naoczny świadek i uczestnik opisywanego życia literackiego doceniam to tym bardziej. Przebić się przez sieciowy szum, odróżnić ziarna od plew, wyłonić najciekawsze i najbardziej istotne zjawiska – to rzecz trudna. Każda udana próba jest historycznoliterackim dokonaniem.

Poszerzenie rozumienia literackości to w przypadku książki Winieckiej nie tylko postulat, lecz jednocześnie jego – na miarę pojedynczej publikacji – realizacja. Fakt, że u boku oczekiwanych przy rozważaniu literatury cyfrowej gatunków pojawia się otwarcie na internetowe memy, flarfy, instalacje i animacje, a obok oczekiwanych nazwisk stawia się także Kirę Pietrek, Dominikę Dymińską, Agnieszkę Mirahinę czy Kamilę Janiak, autorkę poetyckiego zawołania „jestem pluginem”, dowodzi, że poszerzenie jest nie tylko możliwe, ale stanowi naturalną konsekwencję obcowania ze współczesną produkcją literacką oraz z komunikacją cyfrową w ogóle.

4 Monografie wymienionych autorów przywołuję w bibliografii.

Wypada postawić jeden zarzut merytoryczny. Nie można mianowicie zgodzić się z powtarzaną w książce tezą o niematerialności dzieła cyfrowego. W książkach polskich badaczy sztuka cyfrowa to najczęściej rodzaj dzina, który wyskakuje z butelki, spełnia nasze życzenia i ponownie, magicznie chowa się w butelce. Tymczasem od co najmniej dekady, mniej więcej od czasu wydania książki *Mechanisms* Matthew Kirschenbauma (2008), badacze e-literatury zgadzają się z tym, że cyfrowa materialność to nie oksymoron, lecz fakt. Bit zapisany jest na twardym dysku jako widmo elektromagnetyczne widoczne pod mikroskopem w kształcie nieregularnie poszczerbionego, prostokątnego bloku. Nasze dane przechowywane są w takiej właśnie formie nie w niematerialnej chmurze, ale na olbrzymich, energożernych farmach serwerów. Można wyobrazić sobie dystopijną przyszłość, w której nasi pozbawieni zasobów energetycznych potomkowie zamiast kosztownego streamingu filmów czytać będą minimalistyczną poezję Nicka Montforta, gdyż jego wiersze, napisane według rygorów kodowego minimalizmu, ważą ledwie kilka, kilkanaście kilobajtów. Ale materialność powraca także przy spoglądaniu w przeszłość. Wart polecenia jest niedawny filmowy zapis lektury hipertekstu Billa Bly'a *We descend* z 1997 roku na komputerze Macintosh Classic. Kirschenbaum czyta hipertekst na głos, komentując swoje czytelnicze wybory w obrębie nieliniowej przestrzeni tekstu. Po wyborze linku badacz kilkakrotnie przerywa tok lektury i zwraca się do publiczności: „proszę państwa, proszę posłuchać, ten trwający kilka sekund chrobot dochodzący z wnętrza komputera oznacza, że przechodzimy właśnie do nowej porcji tekstu tak, jak zaprojektował ją autor i jak zapisana jest na dysku”. W książce Winieckiej wspomina się co prawda o Brunonie Latourze i jego teorii aktora sieci, dzięki której otwiera się możliwość wyjścia poza, z jednej strony, relacyjność dzieła, a z drugiej – jego autonomię w kierunku traktowania go jako hybrydy łączącej autora, tekst, nośnik i odbiorcę, możliwość ta zostaje jednak ledwie zarysowana.

Można wręcz – złośliwie – powiedzieć, że w rodzimej refleksji o literaturze cyfrowej przyjmuje się stanowisko, że jeśli Ryszard Kluszczyński i Piotr Zawojski, popularni dostawcy kulturowego kontekstu, nie piszą o materialności dzieła, to znaczy, że ona nie istnieje. Tymczasem to właśnie literaturoznawcy, jako specjaliści od tropienia inskrypcji, pozostawianych przez pismo śladów, takim rozpoznaniom pierwsi powinni się sprzeciwić.

Książka Winieckiej *Poszerzanie pola literackiego. Studia o literackości w internecie* przynosi badaczom literatury dobrą nowinę: czarne, postliterackie proroctwa raczej się nie spełnią; cyfrowy świat przypisuje nam nowe zadania i nowe obszary eksploracji. Jakie to zadanie i jakie obszary? 10 rozdziałów

książki podsuwa je czytelnikowi niemal na talerzu. Każdy z nich stanowi załączek atrakcyjnego kursu akademickiego z kontekstami, przykładami i wnioskami.

Odbiorcami publikacji powinni być także nauczyciele szkół średnich, dla których książka poznańskiej literaturoznawczynie pełnić może rolę przewodnika po cyfrowym świecie oraz inspirować do wprowadzania polskiej literatury cyfrowej na lekcje języka polskiego.

## | Bibliografia

- Baldwin Sandy (2015), *The Internet Unconscious: on the Subject of electronic literature*, Bloomsbery, London.
- We Descend by Bill Bly*, Pathfinders Project Readers Traversal, 01.04.2014, <https://tinyurl.com/2mns72u9> [dostęp: 15.10.2020].
- Bodzioch-Bryła Bogusława (2019), *Sploty: Przeptywy, architek(s)tury, hybrydy. Polska e-poezja w dobie procesualności i konwergencji*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków.
- Kirschenbaum Matthew (2008), *Mechanisms: New Media and the Forensic Imagination*, MIT Press, Cambridge MA.
- Marecki Piotr (2018), *Gatunki cyfrowe Instrukcja obsługi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Mizerkiewicz Tomasz (2016), *The Internet Unconscious Sandy'ego Baldwina a teorie nieświadomości pisania elektronicznego*, „Forum Poetyki”, nr 9, s. 138–143.
- Pawlicka Urszula (2017), *Literatura cyfrowa. W stronę podejścia procesualnego*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk.
- Szczęśna Ewa (2018), *Cyfrowa semiopoetyka*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa.
- Winiecka Elżbieta (2019), *Poszerzanie pola literackiego. Studia o literackości w internecie*, Universitas, Kraków.

| **Abstrakt**

MARIUSZ PISARSKI

**Kropka nad „e”. Porządkowanie literatury cyfrowej**

Książka Elżbiety Winieckiej *Poszerzanie pola literackiego. Studia o literackości w internecie* stanowi ważne podsumowanie teorii i praktyki ostatnich dwóch dekad rozwoju literatury polskiej w przestrzeni cyfrowej oraz przekonującą próbę wprowadzenia tych doświadczeń w pole dyskusji nad literaturą w ogóle. To zadanie autorka wykonuje wzorowo, niosąc literaturoznawcom dobrą wiadomość: cyfrowy świat przynosi im bowiem nowe zadania i nowe obszary badań. W recenzji zwraca się także uwagę na edukacyjny charakter publikacji oraz ciekawą propozycję poszerzenia samego pola literatury elektronicznej o zjawiska rzadziej omawiane (aktywizm, literackie platformy społecznościowe) oraz o formy niecyfrowe, ale odnoszące się do społeczno-kulturowych efektów cyfrowej kultury i komunikacji.

**Słowa kluczowe:** literackość; media; literatura cyfrowa; e-literatura; teoria literatury; hipertekst

| **Abstract**

MARIUSZ PISARSKI

**The Dotting of “e”. Ordering Digital Literature**

*Poszerzanie pola literackiego. Studia o literackości w internecie* by Elżbieta Winiecka is an important, concise summary of almost 20 years of research and artistic practice within the emerging field of electronic literature in Poland and worldwide. Its most important contribution lies in bridging the gap between traditional literary studies and new paradigms introduced by digital culture. The book's conclusion is optimistic and goes against the notion of the end of literary studies in the era of post-literature. Within 10 chapters the author demonstrates how new ways of reading, writing and participating in literary life on the Web open up fascinating challenges for literary studies. In the review, an educational aspect of the book as well as an effort to expand the category of electronic literature by including “traditional” forms informed by the effects of digital communication are also brought forward.

**Keywords:** literariness; media studies; e-literature; literary theory; hypertext



**| Nota o autorze**

Mariusz Pisarski – dr, autor monografii hipertekstu literackiego *Xanadu. Hipertekstowe przemiany prozy*, producent i współautor hipertekstów literackich i cyfrowych adaptacji klasyki m.in. internetowej powieści paragrafowej *Bałwochwał* na podstawie opowiadań Brunona Schulza i hipertekstowej adaptacji *Pamiętnika znalezionego w Saragossie* Jana Potockiego, kolaboratywnego hipertekstu *Piksel Zdrój*. Założyciel serwisu i pisma „Techsty. Literatura i Nowe Media”. Jest adiunktem w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie i pracownikiem naukowym w Electronic Literature Lab na Washington State University Vancouver w USA.

E-mail: mpisarski@wsiz.edu.pl

ORCID: 0000-0001-7038-0166

